Zakład Teatru i Widowisk

Instytutu Kultury Polskiej UW

zaprasza na

seminarium otwarte *Nowe Dromena*

Idea seminarium narodziła się z potrzeby spotkania. Spotkania zogniskowanego na wspólnych lekturach, zachęcającego do myślenia w dialogu. Seminarium ma mieć charakter interdyscyplinarny i, może przede wszystkim, międzyludzki. Jednocześnie zależałoby nam na wydobywaniu tego, co niedowartościowane, nie do końca doświadczone, na roztrząsaniu tego, co niedocieczone i może nawet niedozwolone. Nasze seminarium to propozycja dialogu prowadzonego bez pośpiechu, nie lękającego się niewczesnych rozważań.

Seminarium pomyślane jest trochę jako oświeceniowy salon literacki, przede wszystkim jednak jako klub dyskusyjny – klub egalitarny, otwarty dla wszystkich zainteresowanych antropologią widowisk i performatyką, sztuką teatru i jej związkami ze sztukami wizualnymi, z kinem, z literaturą, z filozofią i z polityką. Punktem wyjścia dla całego cyklu uczyniliśmy wybrane książki z naszej serii Dromena, wierząc, że szczególną wartość w kulturze mają właśnie rzeczy czynione, wykonywane – spełniane. *Paryż/Artaud/Bali* Nicoli Savaresego*, Dar z niczego* Jeana Duvignauda, *Rytuał, dramat, święto, spektakl* pod redakcją Johna J. MacAloona to pierwsze książki-tematy zaproponowane do wspólnej lektury i dyskusji.

Seminaria będą się odbywać raz na dwa miesiące w piątkowe popołudnia w Instytucie Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Ich gospodarzami będą Wojciech Dudzik, Leszek Kolankiewicz i Dorota Sajewska, zaś zaproszonymi gośćmi przedstawiciele różnych obszarów humanistyki: kulturoznawstwa, performatyki, teatrologii i filmoznawstwa, literaturoznawstwa i historii sztuki, filozofii i socjologii.

Spotkanie I

piątek, 11 stycznia 2019 roku, godz. 1515

IKP UW, sala 3

Nicola Savarese: *Paryż/Artaud/Bali. Antonin Artaud ogląda teatr balijski na Wystawie Kolonialnej w Paryżu w 1931 roku. Prelekcja-widowisko*

(przeł. Jolanta Dygul, słowo wstępne Leszek Kolankiewicz, posłowie Ferdinando Taviani, red. nauk. tomu Leszek Kolankiewicz, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2018, 320 s.)

<https://www.wuw.pl/product-pol-8271-Paryz-Artaud-Bali-Antonin-Artaud-oglada-teatr-balijski-na-Wystawie-Kolonialnej-w-Paryzu-w-1931-roku-Prelekcja-widowisko.html>

dyskutanci:

Iwona Kurz, Tomasz Szerszeń, Leszek Kolankiewicz i Dorota Sajewska

Książka Nicoli Savaresego to rzecz niezwykła z paru powodów.

Przede wszystkim dlatego, że na początku wcale nie była książką, tylko rodzajem widowiska. Autor, który nie tylko jest znanym badaczem teatru, ale też próbował sił jako reżyser teatralny i aktor, osobiście występował przed zgromadzoną publicznością, przedstawiając znalezione i zebrane materiały. Część odczytywał na głos, część wyświetlał na ekran z rzutnika, tak żeby widzowie sami je sobie przeczytali; wyświetlał też z projektora filmy i puszczał z gramofonu płyty z piosenkami albo ze słuchowiskiem. Widowisko, jakie w ten sposób tworzył, było multimedialne i oddziaływało na różne zmysły. Rozbrzmiewał w nim głos prelegenta – historyka, antropologa teatru, a może nade wszystko historyka kultury – i rozbrzmiewał wielogłos cytowanych źródeł. Historia ożywała we wszystkich rejestrach, uobecniana w ciele badacza-prelegenta czy też, jak by powiedziano dziś, performera. Teraz książka, wskutek swej wybitnie heterogenicznej budowy, stanowi próbę ewokowania tamtej polifonii głosów i symfonii zmysłów. Dzięki zaklętej w niej dramaturgii wyjściowego widowiska nosi ona w sobie niecodzienny potencjał performatywny: to archiwum, które jest czynne – pracuje, wywołuje reakcję.

Książka ta jest rzeczą niezwykłą również i dlatego, że pewien drobny i, wydawałoby się, niewiele znaczący epizod – olśnienie Antonina Artauda tańcami balijskimi, ujrzanymi na pewnej wystawie w 1931 roku, i wynikły z tego olśnienia artykuł – prezentuje wszechstronnie i przekonująco, strona po stronie, jako jedno z kluczowych wydarzeń w dziejach teatru i kultury XX wieku. Bo to właśnie w tym momencie historycznym taniec – i w ogóle widowisko – na dobre zastępuje i wypiera teatr dramatyczny; neoawangarda zaczyna się wyodrębniać z awangardy, konteksty społeczne sztuki zaczynają przeważać nad jej estetyczną autonomią; sztuka odzyskuje wymiar metafizyczny i wchodzi na miejsce religii, jednocześnie głębiej zanurzając się w życiu społeczeństw; wreszcie Zachód, łącząc się z Orientem, zaczyna swą postkolonialną pokutę.

Zawrotny moment, z maestrią uchwycony przez Savaresego.